

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **A. L.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 maja 2020r.

wniosku skazanego

o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 22 grudnia 2017r. w sprawie II K (...) zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 czerwca 2018r. w sprawie II AKa (...) na podstawie art. 545§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1.odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z powodu jego oczywistej bezzasadności,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wniosek skazanego nie mógł zostać uwzględniony jest bowiem nie tylko dotknięty brakami formalnymi (do uzupełnienia których wnioskodawcy, zgodnie z dyspozycją art. 545§3 k.p.k., nie wzywano), ale również oczywiście bezzasadny, gdyż nie wskazuje na żadną z przesłanek stanowiących podstawę do wznowienia postępowania.

Przesłanki wznowienia postępowania zostały w ustawie bardzo ściśle unormowane i z pewnością nie można uwzględnić wniosku, który oparty jest wyłącznie na subiektywnym przekonaniu wnioskodawcy o wadliwości zapadłych w

sprawie orzeczeń, a nawet na rzeczywistych uchybieniach procesowych, jeżeli nie miały one postaci bezwzględnych przesłanek odwoławczych. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie.

Skazany w swym wniosku podnosi trzy okoliczności, które jego zdaniem powinny doprowadzić do ponowienia procesu.

W pierwszej kolejności wskazuje na ograniczenie prawa do obrony polegające na tym, że nie był obecny na sali rozpraw podczas składania zeznań przez pokrzywdzoną. Taka sytuacja nie stanowi jednak naruszenia obowiązującej procedury. Możliwość takiego poprowadzenia przesłuchania jest bowiem przewidziana w obowiązujących przepisach k.p.k., co więcej w sprawach co do pewnych kategorii przestępstw, ten sposób procedowania, choć niewątpliwie wiążący się z ograniczeniem prawa do obrony i do bezpośredniości przeprowadzania dowodów, jest nie tylko prawnie dozwolony, ale stanowi wręcz regułę.

Kolejny zarzut wskazany we wniosku wiąże się z oddaleniem wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego w tym o badanie wariograficzne. Co do tych okoliczności stwierdzić należy, że wskazana kwestia podnoszona może być jako uchybienie tylko w toku instancji, ewentualnie w bardzo ograniczonym zakresie w postępowaniu kasacyjnym. Natomiast w postępowaniu wznowieniowym strony mogą wskazywać jedynie na pojawienie się nowych dowodów, nieznanymi Sądom rozpoznającym sprawę – nieznanymi, a więc nie takimi, które zostały przez te Sądy przeprowadzone lub co do których rozstrzygnięto o oddaleniu wniosków.

Ostatni zarzut dotyczy stronnictwa składu sędziowskiego wynikającej z obsadzenia go przez dwie kobiety i jednego mężczyznę. Zarzut ten generalnie i bez dalszej idącej analizy musi być uznany za oczywiście bezzasadny. Polska procedura karna nie uzależnia możliwości rozpoznania sprawy jako sędzia od tego jakiej dana osoba jest płci. Nie sposób też przyjąć, że płeć sędziego określa jego poglądy w rozpoznawanej sprawie i mogłaby wskazywać na stronnictwo. Na koniec zaś zauważyć wypada, że zarzut ten nie może być utożsamiany z jakąkolwiek bezwzględną przesłanką odwoławczą, a w konsekwencji stać się podstawą do wnoszenia o wznowienie postępowania.

Konkludując powyższe, stwierdzić należy, że każdy ze wskazanych we wniosku skazanego powodów, który miałby inicjować postępowanie wznowieniowe, musi być uznany za oczywiście bezzasadny.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.